

## I. ROZPRAWY

WACŁAW URUSZCZAK

### Następstwo tronu w Księstwie Krakowsko-Sandomierskim i Królestwie Polskim (1180-1370)

*Pamięci † Adama Uruszczaaka<sup>1</sup>*

I. W polsko-litewsko-ruskiej Rzeczypospolitej zasadą ustrojową była wybieralność panującego władcy<sup>2</sup>. Elekcja ta była wolna, czyli krąg kandydatów do tronu nie był z góry przesadzony, a nadto odbywała się na sejmie z udziałem ogółu szlachty. Prawo do udziału w elekcji mieli także książęta lennicy oraz główne miasta. Miejscem elekcji były pola wsi Wola koło Warszawy. Pierwsza wolna elekcja głowy państwa odbyła się w 1573 r. Wybrano wówczas na króla księcia Henryka Walezego, brata panującego we Francji Henryka II. Elekcja ta otworzyła nową epokę w dziejach państwa, z drugiej jednak strony w odniesieniu do samej zasady elekcyjności tronu nie była nowością. W Królestwie Polskim powoływanie króla na drodze elekcji miało za sobą bardzo długą tradycję obejmującą z całą pewnością okres jagielloński, a zarazem sięgającą głęboko w epokę Piastów.

W początkach XIV w. na marginesie rękopisu Kroniki Mistrza Wincentego Kadłubka anonimowy czytelnik zamieścił następujący komentarz do opisu de-tronizacji Mieszka Starego i powołania na tron krakowski księcia Kazimierza w 1180 r.: „Uważaj, że dotychczas tak czynią Polacy, gdy nie podoba im się książę, wybierają innego”. Ten sam czytelnik w innym miejscu napisał: „Polacy z dawien dawna (...) bawili się z panami swymi jak z malowanymi jajkami”<sup>3</sup>.

---

<sup>1</sup> *In Memoriam* Adam Uruszczaak (3 czerwca 1978 – 16 października 2005), [w:] *Prace poświęcone pamięci Adama Uruszczaaka*, Prace Instytutu Prawa Własności Intelektualnej UJ, Zesz. 96, Zakamycze 2006, s. 13-17.

<sup>2</sup> Zob. W. Uruszczaak, *Zasady ustrojowe Rzeczypospolitej Obojga Narodów*, „Czasopismo Prawno-Historyczne”, t. LX, 2008, z. 2, s. 147.

<sup>3</sup> *Mistrza Wincentego zwanego Kadłubkiem biskupa krakowskiego Kronika Polska*, wyd. A. Przeździecki, Kraków 1862, s. 18. Cyt. za: J. Bardach, *Historia państwa i prawa polskiego*, t. I, red. J. Bardach, Warszawa 1964, s. 247 (dalej: HPPP t. I).

Oczywiście przytoczone świadectwo nie stanowi jeszcze samo w sobie dowodu na elekcyjność tronu za panowania Piastów, niemniej nie można go zlekceważyć, skoro pochodzi od świadka epoki. Należy też przypomnieć, że prawie wszyscy badacze problematyki sukcesji tronu za Piastów w epoce rozbitcia dzielnicowego zwracają uwagę na częstą praktykę obsady tronu na drodze elekcji, chociaż praktyka ta jest różnie objaśniana, zwłaszcza w kategoriach prawnych.

Jeden z najpoważniejszych badaczy problematyki następstwa tronu w średniowiecznej Polsce jakim był bez wątpienia Oswald Balzer, odmawiał elekcjom w czasach piastowskich znaczenia prawnego<sup>4</sup>. Według niego w okresie tym obowiązywała dziedziczność tronu w męskiej linii prostej. Elekcyjność wchodziła w grę wyjątkowo tam, gdzie nie było bezpośrednich męskich potomków, w odniesieniu do krewnych bocznych lub kobiet. Mogli oni objąć tron na zasadzie desygnacji, układu na przeżycie lub elekcji. Władcą dziedzicznym był także Ludwik Węgierski, który objął tron na mocy rozporządzenia (desygnacji) króla Kazimierza Wielkiego, jako jego bliski krewny (siostrzeniec). Dziedziczność tronu była skutkiem ustroju rodowego społeczeństwa i patrymonialnego charakteru państwa. Najstarsze elekcje były zdaniem Balzera naruszeniem prawa dziedziczności, a więc bezprawiem. Pojawiły się w związku ze sporami politycznymi o pryncypat i miały charakter „rewolucyjny”<sup>5</sup>.

W swej istocie podobny pogląd reprezentował Stanisław Kutrzeba. W pierwszym wydaniu swojej *Historii ustroju Polski*, t. I, *Korona* (Warszawa 1906) twierdził, że państwo piastowskie było „majątkiem rodowym” i podlegało dziedziczeniu zgodnie z regułami prawa spadkowego. Dziedziczenie tronu następowało „po mieczu”, zaś od XIII w. także przez kobiety, jak to miało miejsce w przypadku Wacława II Czeskiego oraz Ludwika Węgierskiego. Od końca XIII w. w Małopolsce i w Wielkopolsce prawa do tronu umacniane były przez elekcje dokonywane przez rycerstwo<sup>6</sup>. W dalszych wydaniach wspomnianego dzieła Kutrzeba zasadniczo potrzymał przyjęte stanowisko<sup>7</sup>.

Pogląd o wyłącznie obowiązującej zasadzie dziedziczności tronu w Polsce piastowskiej nie był jednak podzielany przez wszystkich historyków. Oponentem Oswalda Balzera był Stanisław Kętrzyński, zdaniem którego elekcje stały się stałą instytucją w XIII w. w Małopolsce i Wielkopolsce, gdzie uznanie zyskała zasada elekcyjności tronu<sup>8</sup>. Z kolei Jan Adamus w opublikowanej

---

<sup>4</sup> O. Balzer, *Następstwo tronu w Polsce Piastowskiej*, [w:] idem, *Królestwo Polskie 1275-1370*, t. III, s. 1 i n.

<sup>5</sup> Ibidem.

<sup>6</sup> S. Kutrzeba, *Historia ustroju Polski*, t. I: *Korona*, wyd. 1, Warszawa 1906, s. 42-46.

<sup>7</sup> Por. S. Kutrzeba, *Historia ustroju Polski*, t. I: *Korona*, wyd. 8 przejrzał i uzupełnił A. Vetulański, Warszawa 1948, s. 36 i n.

<sup>8</sup> S. Kętrzyński, *Zapis Kazimierza Wielkiego dla Kazimierza Bogusławowica*, „Przegląd Historyczny”, t. XIV, 1912, s. 38.

w 1937 r. pracy zwrócił uwagę na istnienie w okresie piastowskim „dziedzicznej elekcyjności”, czego przykładem była elekcja Leszka Białego w 1194 r.<sup>9</sup>

Po II wojnie światowej problematyką następstwa tronu za Piastów podejmowało kilku badaczy<sup>10</sup>. Zasadniczo krytycznie odnieśli się oni do kategorycznego przeciwstawiania elekcyjności i dziedziczności. Zygmunt Wojciechowski wskazywał na powiązanie dziedziczności i elekcyjności w formie tak zwanej elekcji potwierdzającej, gdy dochodziło do konfirmacji następcy desygnowanego przez jego poprzednika<sup>11</sup>. Krytyczne wobec Balzera poglądy rozwinął w 1954 r. Jan Baszkiewicz, który podkreślił współistnienie i wzajemne ścieranie się zwłaszcza od 2 połowy XIII w. dwóch zasad następstwa tronu, to jest dziedziczności i elekcyjności. Wychodząc z założeń marksistowskiej teorii rozwoju społecznego i materializmu dialektycznego, obie te zasady postrzegał jako „wynik określonego układu sił społecznych, ciągle zmieniające swą treść i przybierające nowe formy oraz legalizujące się jako nowe formy prawne na skutek zmian w stosunkach społecznych”<sup>12</sup>. Zdaniem tego badacza, elekcje występowały w formie elekcji solennych lub potwierdzających. Pierwsze miały miejsce, gdy władca zmarł bez męskiego potomka i bez wskazania następcy, albo gdy dochodziło do wykonania prawa oporu. Drugie zaś z reguły miały miejsce w przypadkach desygnacji. Elekcje – zdaniem Baszkiewicza – ułatwiały proces zjednoczeniowy<sup>13</sup>.

Poglądy Jana Baszkiewicza przyjął zasadniczo Juliusz Bardach. Jego zdaniem w okresie wczesnopiastowskim „dominowała zasada dziedziczności tronu, która nie była »czysta«, gdyż równolegle istniały elementy elekcji ograniczonej do członków rodziny panującej czyli do grona »panów przyrodzonych« (*domini naturales*)”<sup>14</sup>. Za elekcyjnością opowiadali się możni, „którzy, gdy wzrosła w siłę, wbrew zasadzie dziedziczności usuwali z tronu osoby im niewygodne, jak Kazimierza I czy Bolesława Śmiałego oraz powoływali władców według swego uznania”<sup>15</sup>. Przykład tego ostatniego stanowi Mieclaw (Masław), wyniesiony do godności książęcej na Mazowszu. W okresie tzw. rozbicia dzielnicowego (1138-1320) współistniały według Bardacha obie zasady, to jest dziedziczności i elekcyjności. Elekcje polegały jednak na wybo-

<sup>9</sup> J. Adamus, *Geneza elekcyjności tronu polskiego*, „Sprawozdania z posiedzeń Towarzystwa Naukowego Warszawskiego. Wydział II Nauk Historycznych, Społecznych i Filozoficznych”, t. XXX, 1937, s. 109-125. Koncepcję elekcyjności w okresie piastowskim J. Adamus rozwinął w monografii *O monarchii Gallowej*, Warszawa 1952, s. 99-10, 103-105 127-134.

<sup>10</sup> Omówienie głównych opinii zob. R. Sobotka, *Powoływanie władcy w Rocznikach Jana Długosza*, Warszawa 2005, s. 58-58.

<sup>11</sup> Z. Wojciechowski, *Wewnętrzne i zewnętrzne przyczyny ustalenia się tronu elekcyjnego w Polsce*, [w:] idem, *Studia historyczne*, Warszawa 1955, s. 388-389; idem, *Państwo polskie w wiekach średnich. Dzieje ustroju*, wyd. 1, Poznań 1945, s. 84-86; wyd. 2, Poznań 1948, s. 121-124.

<sup>12</sup> J. Baszkiewicz, *Powstanie zjednoczonego państwa polskiego (na przełomie XIII i XIV w.)*, Warszawa 1954, s. 369.

<sup>13</sup> J. Baszkiewicz, *Powstanie zjednoczonego państwa*, s. 376.

<sup>14</sup> HPPP t. I, s. 123.

<sup>15</sup> Ibidem.

rze na księcia któregoś z męskich przedstawicieli panującej dynastii. Występowały elekcje solenne dokonywane na wiecu oraz elekcje faktyczne, gdzie o jej wyniku decydowała ostatecznie walka zbrojna. Niekiedy kandydaci do tronu, umacniali swoje szanse przez desygnację poprzedniego panującego<sup>16</sup>. Elekcyjność występowała w różnym zakresie w poszczególnych dzielnicach. Zasada elekcyjności występowała w całej pełni w dzielnicy krakowsko-sandomierskiej. Elekcje sprzyjały procesowi jednoczenia dzielnic piastowskich. Z kolei w okresie monarchii stanowej, datowanej na lata 1320-1454, po okresie obowiązywania zasady dziedziczności tronu, na podstawie której objął rządy Kazimierz Wielki, nastąpiło – zdaniem Juliusza Bardacha – zarzucenie jej na rzecz zasady elekcyjności, na skutek braku męskiego następcy ostatniego z Piastów. W drodze elekcji, dokonanej w 1355 r., objął rządy w Polsce król węgierski Ludwik. Także na zasadzie elekcji dokonanej w Koszycach w 1374 r. doszła do władzy jego córka Jadwiga. Królem wybranym był również Władysław Jagiełło. Jego elekcja miała miejsce w 1386 r. na zjeździe we Lublinie<sup>17</sup>.

Powyżej przedstawione opinie nie wyjaśniają wszystkich wątpliwości w kwestii następstwa tronu w Polsce, w szczególności nie objaśniają zadawalająco genezy obu fundamentalnych zasad, jakimi były dziedziczność i elekcyjność. W odniesieniu do dziedziczności przyjmowane jest założenie, że jako zasada prawna była ona pochodną charakteru patrymonialnego państwa, czyli uznawania go za własność panującej dynastii (*patrimonium*). W państwie patrymonialnym władza książęca należeć mogła tylko do przedstawiciela dynastii książęcej. Dziedziczenie tronu stanowiło tym samym normalny sposób następstwa. Z kolei elekcja była traktowana jako przejaw narodzin stosunków o charakterze publiczno-prawnym, a tym samym początków prawa publicznego i nowoczesnej koncepcji państwa. Stanowisko to sformułował jako pierwszy Oswald Balzer; w zasadzie podzielane jest także dzisiaj przez zdecydowaną większość badaczy. W obliczu podjętej w polskiej literaturze naukowej krytyki „monarchii patrymonialnej”<sup>18</sup> stanowisko to budzi wątpliwości i zobowiązuje do bliższego przyjrzenia się problemom sukcesji tronu w Polsce piastowskiej. Zagadnienie to tylko pozornie zostało w pełni wyjaśnione w całej pełni. Wymienione zasady następstwa tronu zwłaszcza w opracowaniach z historii ustroju Polski pokazane zostały statycznie, podczas gdy zachodzi potrzeba ukazania ich w sposób dynamiczny, a więc z uwzględnieniem szczegółowych przypadków ich zastosowania i ewolucji. Należy przy tym pamiętać, że każda z tych zasad w istocie nie jest samą prostą formułą, ale złożoną

---

<sup>16</sup> Ibidem, s. 246.

<sup>17</sup> Akt sieradzki z 1425 r. HPPP t. I, s. 437. T. Silnicki, *Prawo elekcji królów w dobie jagiellońskiej*, Lwów 1913, s. 6-12.

<sup>18</sup> W. Uruszczak, *Formy dawnego państwa polskiego. Uwagi dyskusyjne*, „Czasopismo Prawno-Historyczne”, t. XLV, 1993, z. 1-2, s. 407-417; J. Matuszewski, *Polska monarchia patrymonialna – opis średniowiecznej rzeczywistości czy produkt dziewiętnastowiecznej historiografii?*, [w:] *Król w Polsce XIV i XV wieku*, pod red. A. Marca i M. Wilanowskiego, Kraków 2004, s. 137-153.

instytucją prawną, czyli zbiorem wzorców relacji społecznych zachodzących w państwie w danym miejscu i czasie.

**II.** Ośrodkiem zjednoczonego przez Władysława Łokietka Królestwa Polskiego była dzielnica krakowsko-sandomierska. Można z całą pewnością założyć, że zasady następstwa tronu obowiązujące w tej dzielnicy, a w istocie w Krakowie, stały się z czasem obowiązujące w zjednoczonym Królestwie. Były to zasady zwyczajowe, ustalone w wyniku praktyki, czyli w następstwie kolejnych zdarzeń faktycznych.

W Krakowie, a ściślej w księstwie krakowsko-sandomierskim, tron książęcy był obsadzany na drodze elekcji. Elekcyjność tronu krakowskiego pozostawała w związku z pryncypackim charakterem Krakowa, ustalonym w „testamencie” Bolesława Krzywoustego<sup>19</sup>. Pierwszym wybranym władcą Krakowa, a zarazem wybranym księciem zwierzchnim (*princeps*) w Polsce był Kazimierz Sprawiedliwy. Został wybrany po zegnaniu seniora rodu księcia wielkopolskiego Mieszka III Starego w 1180 r.<sup>20</sup> Moźnowładztwo krakowskie wystąpiło przeciwko Mieszkowi III z powodu jego tyrańskich rządów i korzystając z prawa oporu, decydowało się na powierzenie rządów Kazimierzowi. Objęcie przez juniora władzy w Krakowie było jednak naruszeniem uznanego porządku prawnego. Sam Kazimierz poszukiwał potwierdzenia legalności swojego panowania zarówno u cesarza, jak też papieża. Kronikarz Kadłubek poinformował, że apostolski przywilej papieża Aleksandra III uznał za prawidłowe obejście w tym przypadku zasady senioratu ustanowionej testamentem księcia Bolesława III Krzywoustego<sup>21</sup>. Także cesarz Fryderyk I nie miał wątpliwości co do legalności panowania księcia Kazimierza. W odpowiedzi na skargę Mieszka III przeciwko Kazimierzowi o wyzucie go z przywi-

<sup>19</sup> Natura prawna tego aktu stała się przedmiotem naukowej kontrowersji. Tradycyjny sąd uznający go za testament został zakwestionowany przez zwolenników poglądu, że był to statut książęcy, czyli ustawa (ustawa sukcesyjna). Por. G. Labuda, *Testament Bolesława Krzywoustego*, [w:] *Opuscula Casimiro Tymieniecki septuagenario dedicata*, Poznań 1959, s. 171-194; K. Buczek, *Jeszcze o testamencie Bolesława Krzywoustego*, „Przegląd Historyczny”, t. LX, 1969, z. 4. s. 621-637; T. Grudziński, *O akcie sukcesyjnym z czasów Bolesława Krzywoustego*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” t. XXIV, 1972, z. 1, s. 35-62; A. Jureczko, *Testament Krzywoustego*, [w:] *Dzieje Narodu i Państwa Polskiego*, Kraków 1988. Zob. także przegląd literatury przedmiotu w tym zakresie, W. Dworsatschek, *Władysław II Wygnaniec*, Warszawa 2004, zwłaszcza s. 35-42; A. Teterycz-Puzio, *Henryk Sandomierski (1126/1133-18 X 1166)*, Kraków 2009, s. 20-26.

<sup>20</sup> Por. Kronika Polska Kadłubka: „(...) udaje się do Krakowa po kryjomu z małym orszakiem, dbając o to, żeby zajęcie jego nie wydało się raczej czynem gwałtu, niż następstwem dobrowolnego wyboru obywateli”. Lib. IV, cap. 6. Cyt. wg: *Mistrza Wincentego Kronika Polska*, tłumaczyli Kazimierz Abgarowicz i Brygida Kürbis, wstęp i komentarze napisała Brygida Kürbis, PWN Warszawa 1974 (cyt. dalej: *Mistrza Wincentego Kronika Polska*), s. 191. Zob. także R. Grodecki, *Zjazd łęczycki 1180 r.*, [w:] idem, *Polska piastowska*, Warszawa 1969.

<sup>21</sup> Papież Aleksander III „(...) natchniony wyrokiem potwierdził panowania Kazimierza, żeby wola ojcowska nie stanowiła dla niego żadnej przeszkody; niegdyś bowiem zastrzegł sobie [ojciec], aby najstarszy syn piastował naczelną władzę, aby spór o następstwie tronu rozstrzygała zasad pierworództwa”. *Mistrza Wincentego Kronika Polska*, lib. IV, cap. 9, s. 196.

leju pierworództwa oraz „gwałtownego wybicia z posiadania ojcowizny” bez sądu i bez udowodnienia mu winy, cesarz zawyrokował: „Polaków nie można pozbawiać prawa obierania sobie księcia; ponieważ jest [mu] obojętne czy mają nieużytecznego, czy nie mają żadnego” [*Nec Poloni eligendi principem posse adimi potestatem*]<sup>22</sup>.

Książę Kazimierz zmarł 5 maja 1194 r. podczas uczty, w następstwie najprawdopodobniej otrucia<sup>23</sup>. Pozostawił po sobie dwóch małoletnich synów, Leszka oraz Konrada. Mistrz Wincenty w swej Kronice bardzo szczegółowo przedstawił przebieg elekcji starszego z nich na stolicę krakowską. Zaraz po pogrzebie Kazimierza, biskup krakowski Pełka, „złożywszy wpierw naradę z panami, zwołuje wszystkich na wiec”<sup>24</sup>. Na wiecu tym zarysowały się w istocie dwa stanowiska. Jedno z nich przedstawił biskup Pełka, który opowiedział się za wyborem starszego Leszka Kazimierzowica. Sprzeciwił się temu z kolei nieznanemu z imienia możnowładca („znaczny mąż”), wskazując na niemożność sprawowania rządów przez małoletniego i potrzebę elekcji. Tym samym opowiadał się on za wyborem Mieszka III lub jego synowca Mieszka Płatonogiego. Ostatecznie o wyborze Leszka Białego zdecydowała mowa biskupa Pełki. Mowa ta stanowi w swej istocie *sui generis* traktat o zasadach następstwa tronu w XII-wiecznej Polsce. Według niego daje się w pełni pogodzić obydwie różne co do swej istoty zasady, to jest „elekcję” i „prawo dziedziczości” przez wybór tego, komu przysługuje to dziedzictwo, nawet małoletniego. Wybierając nieletniego, należy ustanowić opiekę dla samej Rzeczypospolitej. Władcą może być dorosły albo małoletni. W tym ostatnim przypadku opieka należy się nie tyle panującemu, ile Rzeczypospolitej. „Władcy – stwierdza – nie zarządzają bowiem państwem na własną rękę, ale przy pomocy urzędników”<sup>25</sup>. Według Janusza Bieniaka następstwo Leszka Białego było „pierwszym śladem jakiegokolwiek zastosowania zasady dziedziczości i to jeszcze obowiązkowo legitymowanego wyborem”<sup>26</sup>.

Panowanie małoletniego Leszka nie było długie. Senior piastowskiego rodu, jego stryj książę Mieszko III Stary uporczywie dążył do odzyskania Krakowa. Dwukrotnie zakończyło się to powodzeniem<sup>27</sup>. W każdym wypadku o objęciu przez niego rządów decydowała wola krakowskich możnowładców. Tak samo było w 1202 r. kiedy – jak czytamy w Kronice Kadłubka – „w obliczu całej Polski, za zgodą książąt i wielmożów oraz wszystkich wojskowych, od prostego woja aż po najwyższego dostojnika, władcą Krakowa ustanowiono księcia Władysława” [Laskonogiego], w niedługim czasie po śmierci jego

<sup>22</sup> *Mistrza Wincentego Kronika Polska*, lib. IV, cap. 12, s. 198; *Monumenta Poloniae Historica*, n.s., t. XI, ed. M. Plezia, Kraków 1994, s. 152.

<sup>23</sup> J. Wyrozumski, *Dzieje Polski piastowskiej (VIII wiek – 1370)*, Kraków 1999, s. 159.

<sup>24</sup> *Mistrza Wincentego Kronika Polska*, lib. IV, cap. 21, s. 216.

<sup>25</sup> *Ibidem*.

<sup>26</sup> J. Bieniak, *Polska elita polityczna XII w. Część I: Tło działalności*, [w:] *Spółeczeństwo Polski średniowiecznej*, t. II, red. S.K. Kuczyński, Warszawa 1982, s. 47.

<sup>27</sup> W 1198 i 1201 r. Zob. J. Wyrozumski, *Dzieje Polski piastowskiej*, s. 159.

ojca Mieszka III<sup>28</sup>. Panowanie Władysława na tronie krakowskim było jednak bardzo krótkie. W tym samym roku dokonano powtórnej elekcji Leszka Białego<sup>29</sup>. Przy tej okazji zapewne kasztelan krakowski, którym został wojewoda sandomierski Goworek, wysunął się w hierarchii urzędów krakowskich przed wojewodę<sup>30</sup>.

Rządzący w Krakowie Piastowie dążyli do przekształcenia tronu krakowskiego w dziedziczny. Zabiegał o to sam Leszek Biały, który stosowne przyrzeczenie dostał od Mieszka Starego, ale nie zostało ono wykonane. Droga do zapewnienia dziedzictwa była adopcja (usynowienie), która w przypadku bezdzietności danego władcy, dawała adoptowanemu pełnię praw do sukcesji po adoptującym władcy. W rzeczywistości zabiegi ten pozostały bez skutku.

Książę Leszek Biały zginął w zamachu w Marcinkowie koło Gąsawy w 1227 r., jego sukcesorem został małoletni wówczas Bolesław Wstydlivy. W grę wchodziły rządy opiekuńcze, do objęcia których swoje prawo zgłaszał stryj – książę mazowiecki Konrad. Panowie krakowscy, z biskupem Iwonem oraz wojewodą Markiem, zdecydowali, a więc dokonali wyboru, aby rządy w charakterze opiekuna powierzyć księciu Władysławowi III Laskonogiemu. Na wiecu w Cieni pod Kaliszem w 1228 r. zawarto ugodę, na mocy której Władysław adoptował Bolesława, czyniąc go dziedzicem Wielkopolski<sup>31</sup>. W wystawionym wówczas przywileju, pierwszym przywileju generalnym, potwierdził prawa rycerstwa i Kościoła, a nadto przyrzekł sprawować rządy według rady biskupa i baronów<sup>32</sup>. Rządy opiekuńcze w Krakowie sprawował jednak nie książę Władysław Laskonogi († 1231), lecz na mocy umowy między zainteresowanymi Piastami książę wrocławski Henryk Brodaty († 1238). Pretendował on do godności princepsa, czego dowodem jest bulla papieża Innocentego III z 1210 r. potwierdzająca prawo dziedziczne do księstwa krakowskiego zgodnie z zasadą senioratu<sup>33</sup>. Po śmierci Henryka Brodatego schedę po nim objął jego syn Henryk Pobożny. Małopolskie aspiracje ojca widocznie go nie interesowały, gdyż zezwolił Bolesławowi Wstydliwemu na władanie księstwem sandomierskim, zaś Kraków oddał w ręce księcia Konrada Mazowieckiego, rządzącego wówczas w ziemi łączyckiej. Okoliczności objęcia Krakowa przez Konrada Mazowieckiego nie są bliżej znane. W każ-

<sup>28</sup> *Mistrza Wincentego Kronika Polska*, lib. IV, cap. 26, s. 232. Por. J. Wyrozumski, *Dzieje Polski piastowskiej*, s. 177.

<sup>29</sup> J. Wyrozumski, *Dzieje Polski piastowskiej*, s. 179.

<sup>30</sup> *Ibidem*.

<sup>31</sup> F. Piekosiński, *Uwagi nad ustawodawstwem wiślicko-piotrkowskim króla Kazimierza Wielkiego*, „Rozprawy Akademii Umiejętności. Wydział Historyczno-Filozoficzny”, t. XXVIII, Kraków 1891, s. 44.

<sup>32</sup> J. Wyrozumski, *Dzieje Polski piastowskiej*, s. 190. Tekst przywileju w Cieni wydany został drukiem w: *Kodeks dyplomatyczny katedry krakowskiej*, t. I, ed. F. Piekosiński, Kraków 1874, nr XX z 23 III 1228 r., s. 28 (cyt. dalej: KDKK); *Kodeks dyplomatyczny Małopolski*, t. I, ed. F. Piekosiński, Kraków 1876, nr 129 (cyt. dalej: KDM); *Wybór źródeł do historii ustroju Polski*, wyd. S. Kutrzeba, Kraków 1928, nr 13, s. 20.

<sup>33</sup> KDM, t. I, nr 6; *Wybór źródeł do historii ustroju Polski*, nr 6, s. 13.

dym razie już w 1238 r. tytułował się on jako *dux Cracoviae et Mazoviae*<sup>34</sup>. W Rocznikach brak jest informacji o ewentualnej jego elekcji.

Kraków pozostawał w rękach księcia Konrada Mazowieckiego do 1243 r. Wygnał go z Krakowa wojewoda Klemens z Ruszcy, oddając tron krakowski w ręce księcia Bolesława Wstydlwego (1243-1279). Jego następcą został książę sieradzki Leszek Czarny († 30 IX 1288), który objął tron już bez wątpliwości na zasadzie elekcji<sup>35</sup>. Wybrali go, jak notują roczniki, jego rycerze (*electus a militibus*)<sup>36</sup>. Badacze domyślają się, że chodziło tutaj o desygnację i elekcję potwierdzającą<sup>37</sup>. Także późniejsze wydarzenia potwierdzają elekcyjność tronu krakowskiego<sup>38</sup>.

Pod rokiem 1285 r. w Roczniku małopolskim Szamotulskiego i Roczniku małopolskim Gesselena zanotowano, że rycerstwo krakowskie wystąpiło przeciwko księciu Leszkowi Czarnemu i wybrało na „pana i dziedzica” Konrada księcia czerskiego (*in preiudicium ducis Lestkonis sibi elegerant in dominum et heredem*)<sup>39</sup>. Bunt ten nie powiódł się. Leszek dzięki pomocy węgierskiej pokonał buntowników i odzyskał Kraków, który jako miasto pozostał mu wierny<sup>40</sup>. W 1290 r. krakowscy *milites* dokonali elekcji Bolesława II płockie-

<sup>34</sup> Por. KDM, t. II, ed. F. Piekosiński, Kraków 1886, nr 408, s. 53. Wydawca datował ten dokument na 3 maja 1233 r. Według J. Wyrozumskiego wydano go w 1238 r. Por. idem, *Dzieje Polski piastowskiej*, s. 220.

<sup>35</sup> Informacja o elekcji księcia Leszka w Roczniku Traski oraz w Roczniku małopolskim Szamotulskiego i Roczniku małopolskim Gesselena (terminologia za W. Drelicharzem, *Annalistyka małopolska XIII-XV w. Kierunki rozwoju małopolskich roczników kompilowanych*, Kraków 2003): *Boleslaus Filius Lesthonis dux Cracoviae et Sandomirie (...) obiit quoque sine prole, cui successit Lestko per electionem militarium frater eius patruelis. Rocznik małopolski*, [w:] *Monumenta Poloniae Historica*, t. III, ed. A. Bielowski, Kraków 1878, s. 181. Problematykę desygnacji przez Bolesława Wstydlwego i zgody na nią możnowładztwa małopolskiego na zjeździe sieradzkim w sierpniu 1275 r. analizuje P. Żmudzki, *Studium podzielonego Królestwa. Książę Leszek Czarny*, Warszawa 2000, s. 249-251. Potwierdzeniem wcześniejszych ustaleń była formalna elekcja księcia przez Małopolan po śmierci Bolesława Wstydlwego. Ibidem, s. 265-266.

<sup>36</sup> Por. zapiskę w Roczniku małopolskim Kuropatnickiego oraz Roczniku małopolskim Dąbrówki (terminologia za W. Drelicharzem, *Annalistyka małopolska*): 1280. *Dux Boleslaus obiit sine prole, cui successit Lestko Niger, dux Sandomiriensis, electus a militibus (...)*; MPH t. III, s. 180. Zob. w Roczniku małopolskim Szamotulskiego: *Anno 1280, primo anno electionis ducis Lestkonis (...)*; ibidem, s. 181.

<sup>37</sup> Zob. J. Dowiat, *Polska – państwem średniowiecznej Europy*, Warszawa 1968, s. 268; J. Wyrozumski, *Dzieje Polski piastowskiej*, s. 233.

<sup>38</sup> J. Wyrozumski, *Dzieje Polski piastowskiej*, s. 250.

<sup>39</sup> MPH III, s. 183.

<sup>40</sup> J. Wyrozumski, *Dzieje Polski piastowskiej*, s. 249. Problematykę konfliktu Leszka Czarnego z rycerstwem i możnowładztwem małopolskim analizują Z. Wojciechowski, *Ugrupowania polityczne w ziemiach krakowskiej i sandomierskiej w latach 1280-1286*, „Przegląd Historyczny”, t. 70: 1979, s. 57-72 oraz ostatnio P. Żmudzki, *Studium podzielonego Królestwa*, passim. Na temat ożywionej dyskusji nad rolą możnowładców w życiu politycznym Polski piastowskiej zob. m.in. J. Wroniszewski, *Grupy decyzyjne w średniowiecznej Polsce – elita władzy*, [w:] *Genealogia – Polska elita polityczna w wiekach średnich na tle porównawczym*, red. J. Wroniszewski, Toruń 1993, s. 175-186; J. Kurtyka, *Tęczyńscy. Studium z dziejów polskiej elity możnowładczej w średniowieczu*, Kraków 1997, passim; S. Gawlas, *Monarchia Kazimierza Wielkiego a społeczeństwo*, [w:] *Genealogia – władza i społeczeństwo w Polsce średniowiecznej*, ref. A. Radziwiński i J. Wroniszewski,



go<sup>41</sup>. Książę ten tronu zapewne nie zdobył, albowiem na zasadzie kontrelekcji, w której uwidoczniła się rola mieszczan krakowskich, objął rządy w Krakowie książę wrocławski Henryk IV Probus<sup>42</sup>. Po jego śmierci (23 czerwca 1290)<sup>43</sup>, panowanie w Krakowie osiągnął Przemysław II<sup>44</sup>. Zdaniem Jerzego Wyrozumskiego podstawą do tego była akceptacja panów krakowskich, a więc w istocie elekcja<sup>45</sup>. Jego panowanie w Krakowie trwało zaledwie rok. Poparcie miejscowych możnowładców dla Przemysława II nie było wystarczające, by mógł on na dłużej utrzymać tron krakowski<sup>46</sup>. Wyparty został przez króla Czech Waclawa II, który na mocy układu w Lutomyślu, zawartego w kwietniu 1291 r., uzyskał prawo do objęcia tronu w Krakowie<sup>47</sup>.

Wacław z Przemyślidów nie miał żadnych praw dziedzicznych do tronu książęcego w dzielnicy krakowsko-sandomierskiej. Elekcja stanowiła tym samym jego zasadniczy tytuł do władzy w Polsce. Niektórzy badacze objęcie rządów w Krakowie przez Waclawa II określają mianem „przywołania”<sup>48</sup>, co w swej istocie prawnej jest tym samym co elekcja. O ostatecznym powodzeniu podjętych zamiarów zdecydowała wyprawa wojenna i zwycięskie starcie z innym pretendentem – księciem kujawskim Władysławem Łokietkiem. W Sieradzu w 1292 r. pokonany Władysław zrzekł się roszczeń do Krakowa i Sandomierza, zachowawszy posiadanie Sieradza jako lennik Waclawa<sup>49</sup>.

Na przełomie XIII i XIV w. elekcyjność tronu stała się zasadą regulującą prawa następstwa także w innych dzielnicach, uchodzących za dziedziczne.

---

Toruń 1999, s. 206-207; A. Marzec, *Urzednicy malopolscy w otoczeniu Wladyslawa Lokietka i Kazimierza Wielkiego*, Kraków 2008.

<sup>41</sup> *Rocznik Traski*, MPH II, s. 852; *Rocznik malopolski Kuropatnickiego: 1290. Mortus Leskone sine prole, Boleslaus succedit dux Mazouie electus a militibus, qui eodem Anno eiicitur per eodem*. MPH III, s. 184. Zob. T. Nowakowski, *Malopolska elita wladzy wobec rywalizacji o tron krakowski w latach 1288-1306*, Bydgoszcz 1992, s. 15.

<sup>42</sup> J. Dowiat, *Polska – państwem*, s. 269-270; J. Wyrozumski, *Dzieje Polski piastowskiej*, s. 250-251.

<sup>43</sup> J. Wyrozumski, *Dzieje Polski piastowskiej*, s. 252; K. Jasiński, *Rodowód Piastów Śląskich*, Kraków 2007, s. 160.

<sup>44</sup> E. Długopolski, *Wladyslaw Lokietek na tle swoich czasow*, Wrocław 1951, s. 7; B. Nowacki, *Przemysl II 1257-1296. Odnowiciel korony polskiej*, Poznań 1997, s. 129-132.

<sup>45</sup> J. Wyrozumski, *Dzieje Polski piastowskiej*, s. 252.

<sup>46</sup> T. Nowakowski, *Malopolska elita*, s. 38 i n. Pogląd o desygnacji Przemysława II na tron krakowski w testamencie Henryka Probusea podważył T. Jurek, *Testament Henryka Probusea. Autentyk czy falsyfikat?*, „Studia Źródłoznawcze”, t. XXXV, 1994, s. 79-99. Zob. modyfikację tego poglądu autorstwa J. Kurtyki, *Odrodzone Królestwo. Monarchia Wladyslawa Lokietka i Kazimierza Wielkiego w swietle nowszych badan*, Kraków 2001, s. 12-13.

<sup>47</sup> T. Nowakowski, *Malopolska elita*, s. 44-49.

<sup>48</sup> Elekcja nie została wymieniona wśród tytułów Waclawa II do tronu krakowskiego w dokumencie z 1297 r. *Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski*, t. III, Poznań 1879, nr 2036. Zob. B. Nowacki, *Czeskie roszczenia do korony w Polsce w latach 1290-1333*, Poznań 1987, s. 29 i n.; T. Nowakowski, *Malopolska elita wladzy*, s. 15; J. Kurtyka, *Odrodzone Królestwo*, s. 14; A. Barciak, *Czechy a ziemie poludniowej Polski w XIII oraz w poczatkach XIV wieku. Polityczno-ideologiczne problemy ekspansji czeskiej na ziemie poludniowej Polski*, Katowice 1992, s. 112 i n.

<sup>49</sup> E. Długopolski, *Wladyslaw Lokietek*, s. 42; T. Nowakowski, *Malopolska elita*, s. 49; J. Kurtyka, *Odrodzone Królestwo*, s. 14; J. Wyrozumski, *Dzieje Polski piastowskiej*, s. 256.

Występowała ona jako tytuł do władzy w sytuacji braku dziedziców. Po śmierci króla Przemysława II (zamordowany w Rogoźnie 8 lutego 1296), który nie pozostawił męskiego potomka, jego następcą w drodze elekcji został książę Władysław Łokietek<sup>50</sup>. Panowanie Łokietka w Wielkopolsce trwało jednak krótko. Miejscowi możnowładcy, powołując się na prawo oporu, pozbawili go tronu w 1299 r., powierzając tron w trybie elekcji Wacławowi II Czeskiemu. W grudniu 1300 r. przyjął on w Gnieźnie koronę królewską z rąk arcybiskupa Jakuba Świnki. Dodatkowym tytułem do rządów w Polsce były zaręczyny z Ryksą, córką Przemysła II. Rządy czeskie w Polsce, sprawowane przez starostów, jak zaświadcza autor „Rocznika kapituły poznańskiej” zapewniły „największy pokój i sprawiedliwość” (*maxima pax et iusticia*)<sup>51</sup>. Na dłuższą metę rządy te nie podobały się polskim możnowładcom i rycerstwu. Wacław II wprowadzając do Polski urząd starosty i obsadzając go swoimi zausznikami, najzwyczajniej obzedł postanowienie przywileju lutomyskiego zobowiązującego go do mianowania na godności i urzędy w Polsce wyłącznie za radą miejscowych panów<sup>52</sup>.

Mając pomoc ze strony Węgrów oraz oparcie w rycerstwie, przede wszystkim sandomierskim, książę Władysław Łokietek podjął w 1304 r. walkę o panowanie w Polsce<sup>53</sup>. Według Jana Długosza opowiedzieli się za nim możnowładcy małopolscy. W rodowym dziedzictwie Łokietka, to jest ziemi brzesko-kujawskiej, doszło do otwartego buntu przeciwko czeskim rządóm. Król Wacław II zmarł 21 czerwca 1305 r. Jego syn i następca Wacław III został zamordowany 4 sierpnia 1306 r. w Ołomuńcu w czasie przygotowań do wyprawy do Polski<sup>54</sup>. Nie pozostawił po sobie potomka męskiego, co umożliwiło księciu Władysławowi Łokietkowi przejęcie tronu w Sandomierzu i w Krakowie. Najprawdopodobniej, jak to wynika z zapiski w Kronice katedralnej krakowskiej, 1 września 1306 r. zajął on Kraków<sup>55</sup>. Według Długosza odbył się wówczas w Krakowie „walny zjazd”, o którym kronikarz napisał:

„Po zabiciu wspomnianego króla czeskiego Wacława nie brakło również w Królestwie Polskim zarzewia niezgody. Chociaż bowiem ziemie krakowska, sandomierska, sieradzka, łęczycka, kujawska i dobrzyńska na zjeździe odprawionym w dzień św. Idziego w Krakowie oddały na nowo Królestwo obecnemu tedy księciu Władysła-

<sup>50</sup> J. Wyrozumski, *Dzieje Polski piastowskiej*, s. 263.

<sup>51</sup> Zob. *Rocznik poznański*, [w:] *Monumenta Poloniae Historica*, n.s., t. VI, ed. B. Kürbis, Warszawa 1962, s. 54.

<sup>52</sup> E. Długopolski, *Władysław Łokietek*, s. 46-47; T. Nowakowski, *Małopolska elita*, s. 57 i n.

<sup>53</sup> E. Długopolski, *Władysław Łokietek*, s. 51 i n.; S. Gawęda, *Możnowładztwo małopolskie w XIV i pierwszej połowie XV wieku. Studium z dziejów rozwoju wielkiej własności ziemskiej*, Kraków 1966, s. 17 i n.

<sup>54</sup> J. Wyrozumski, *Dzieje Polski piastowskiej*, s. 287.

<sup>55</sup> *Ibidem*, s. 290. Wg W. Abrahama, książę Władysław Łokietek był w posiadaniu zamku krakowskiego już 15 maja 1306 r. Idem, *Sprawy Muskaty*, [w:] *Rozprawy Akademii Umiejętności. Wydział historyczno-filozoficzny*, t. XXX, 1894, s. 138. Według Abdona Kłodzińskiego w krótkim czasie potem doszło do pierwszego buntu wójta Alberta, zakończonego pojednaniem z Łokietkiem we wrześniu 1306 r. Zob. A. Kłodziński, *Jeden czy dwa bunty wójta Alberta*, [w:] *Studia historyczne ku czci Stanisława Kutrzeby*, t. II, Kraków 1938, s. 339-356.

wowi Łokietkowi i wyraziły jednomyślnie zgodę na jego rządy, również panowie i rycerstwo ziemi pomorskiej”<sup>56</sup>.

Tego rodzaju zjazd walny wszystkich wymienionych wyżej ziem, to amplifikacja, znanej Długoszowi zapiski rocznikarskiej<sup>57</sup>. W Roczniku Świętokrzyskim pod datą 1306 występuje następująca notatka:

*Sequenti veri anno [1306 – dop. W.U.] nobiles Polonie, Cracovie, Syradie conventionem facta et convenientes in unum elegerunt ducem Wladislaum Cuyavye in regem Polonie et Bohemos de Wislicia, de Cracovia, de Sandomira, de Castris que tenuerunt forti manu expulerunt, similiter in Polonia, Poznania, Gnezne et aliis municionibus*<sup>58</sup>.

Z kolei w Kronice Katedry Krakowskiej figuruje zapiska:

*Denique eodem regem Wenczeslao Anno domini 1305 tercio Idus Maii nature debitum persolvente, prefatus dux Wladislaus sequenti Anno in die sancti Egidii [1 września 1306 – dop. W.U.] a terrigenis, Johanne episcopo Cracoviensi et civibus unanimiter susceptus Cracovie et Sandomirie ducatus obtinuit et successive Syradie et Lancicie, Cuyavie et Polonie teras recuperavit*<sup>59</sup>.

Nie sposób z całą pewnością ustalić, czy w Krakowie w dniu w 1 września 1306 r. odbył się wiec generalny, a więc zjazd możnych i rycerstwa, na którym dokonano elekcji Władysława Łokietka<sup>60</sup>. Jest to jednak prawdopodobne. Naza jutrz po opanowaniu stolicy Władysław Łokietek wydał dwa przywileje: dla Kościoła krakowskiego z 2 września 1306 r.<sup>61</sup> oraz dla miasta z 12 września 1306 r.<sup>62</sup> W pierwszym z nich zwycięski książę zatwierdził biskupowi Muskacie własność posiadanych majątków ziemskich, wolności i immunitety. Uczynił to – jak to zapisano w dokumencie – „za jednomyślną zgodą naszej szlachty” (*de unanimi consensu nobilium nostrorum*), dla wynagrodzenia zasług i wiernej służby biskupa krakowskiego<sup>63</sup>. W dokumencie tym figurują nazwiska obecnych przy księciu dostojników: wojewody sandomierskiego Wojciecha; wojewody krakowskiego Mikołaja, kasztelana sandomierskiego Prandoty, Alek-

<sup>56</sup> *Roczniki czyli kroniki sławnego królestwa polskiego*, księga IX, przeł. Julia Mrukówna, red. Józef Garbacz, Krystyna Pieradzka, Warszawa 1975, s. 46.

<sup>57</sup> Zob. A. Semkowicz, *Krytyczny rozbiór Dziejów Polski J. Długosza (do 1384)*, Kraków 1887, s. 329.

<sup>58</sup> *Annales S. Crucis*, [w:] *Monumenta Poloniae Historica*, n.s. t. XII, ed. Anna Rutkowska-Płachcińska, Kraków 1996, s. 57-58.

<sup>59</sup> MPH, t. III, s. 208.

<sup>60</sup> J. Bieniak uznał ten zjazd za „formalną elekcję Łokietka”. Idem, *Zjednoczenie państwa polskiego*, [w:] *Polska dzielnicowa i zjednoczona. Państwo – społeczeństwo – kultura*, red. A. Gieysztor, Warszawa 1972, s. 238.

<sup>61</sup> KDKK, t. I, nr CXIV z 2 IX 1306 r., s. 147.

<sup>62</sup> J. Wyrozumski, *Dzieje Polski piastowskiej*, s. 291. Zob. A. Preisner, *Dokumenty Władysława Łokietka. Chronologiczny spis, regesty i bibliografia edycji*, „Rocznik Biblioteki PAN w Krakowie”, t. 11, 1965, s. 157 i n.

<sup>63</sup> (...) *ob meritaque et fidelia servicia venerabilis domini Johannes Cracoviensis episcopi*. KDKK, t. I, nr CXIV z 2 IX 1306 r., s. 147-148.

sandra kasztelana wiślickiego; wojewody sieradzkiego Zbigniewa; sędziego sandomierskiego Smilona; sędziego krakowskiego Pakosława; kasztelana małogoskiego Piotra; cześnika kaliskiego Janusza, podskarbiego Michała syna Pełki, a także dwóch duchownych: kustosza krakowskiego Jorsta oraz prepozyta wiślickiego Mikołaja, a nadto bliżej nieznanymi Czadron, syn Świętosława. Obecność wskazanych wyżej dygnitarzy ziemskich w bezpośrednim otoczeniu księcia Władysława, do których grona dołączał także biskup Jan Muskata, a także władze miasta Krakowa wskazuje, że to właśnie wymienione osoby dokonały elekcji, a w istocie uznania księcia Władysława za panującego władcę. Jest oczywiste, że nie było żadnych innych kandydatów do tronu, a sam Łokietek miał za sobą poparcie przybyłego z nim rycerstwa. Był on nadto dziedzicem całego Królestwa Polskiego [*heres tocius Regni Polonie*]. Tego rodzaju tytułem posługiwał się już kilka miesięcy później<sup>64</sup>.

Jak wiadomo, zgoda na Łokietkowe panowanie ze strony biskupa Jana Muskaty oraz mieszczan krakowskich była tylko czasowa. W samej rzeczy byli oni zwolennikami koncepcji oddania rządów w Krakowie w ręce królów czeskich. Polskiemu władcy udało się jednak stłumić bunt wójta Alberta (1311/12) oraz pokonać Muskatę (1312). W tym ostatnim wypadku kluczową rolę odegrał sojusznik księcia, arcybiskup gnieźnieński Jakub Świnka<sup>65</sup>.

Elekcja Łokietka w Krakowie w 1306 r. była w istocie uznaniem jego praw dziedzicznych, wynikających z przynależności do dynastii „panów przyrodzonych” Królestwa Polskiego<sup>66</sup>. Łokietka popierało świeckie możnowładztwo oraz rycerstwo. W początkach XIV w. było ono zdecydowanie zrażone do rządów obcych władców. Król Wacław, który w przywileju lutomyskim zobowiązywał się do obsady urzędów za radą panów ziemi, wprowadził nowy urząd namiestniczy – starostów o bardzo szerokiej władzy, którymi mianował cudzoziemców: Czechów i Niemców<sup>67</sup>. Ten sposób postępowania z pewnością prowokował wśród polskiego rycerstwa nastroje antycudzoziemskie i umacniał przychylność dla Piastowicza<sup>68</sup>. Potwierdzenie dziedziczności jako tytułu do tronu krakowskiego, jak też szerzej – polskiego, dla Łokietka znaleźć można w tekście bulli papieża Jana XXII z 20 sierpnia 1319 r.<sup>69</sup>, udzielającej ze-

<sup>64</sup> Por. dokument z 7 czerwca 1307 r. wydany w Wiślicy: *Nos Wladislaus, Dei gracia dux Cracovie, Sandomirie, Pomeranie, Cuyavie, Lancicie, Syradie, ac heres tocius Regni Polonie*. KDM, t. I, nr CXVI, s. 151). Według J. Wyrozumskiego z tytułem *heres Regni Poloniae* Łokietek wystąpił dopiero w dokumencie z 10 listopada 1313 r. Zob. J. Wyrozumski, *Dzieje Polski piastowskiej*, s. 295.

<sup>65</sup> W. Abraham, *Sprawa Muskaty*, passim.

<sup>66</sup> Wg W. Abrahama 1 września 1306 r. w Krakowie miał miejsce „akt uroczystego uznania rządów” Władysława Łokietka. Idem, *Sprawy Muskaty*, s. 138.

<sup>67</sup> J. Wyrozumski, *Dzieje Polski piastowskiej*, s. 286.

<sup>68</sup> Przejawem jest legendarna opowieść zanotowana w „Roczniku Krasieńskich”, o karaniu śmiercią przez Łokietka tych mieszczan krakowskich, którzy nie umieli wypowiedzieć poprawnie słów: „soczewica”, „koło”, „miele”, „młyn”. J. Wyrozumski, *Dzieje Polski piastowskiej*, s. 293.

<sup>69</sup> Zob. *Vetera monumenta Poloniae et Lithuaniae gentiumque finitimarum historiam illustrantia maximam partem nondum edita ex tabulariis Vaticanis deprompta, collecta ac serie chronologica deposita*, vol. I, ed. A. Theiner, Roma 1860, nr CCXXVI z 20 VIII 1320 r., s. 146-148.

zwolenia na koronację. Według tej bulli, na sprzeciw ze strony króla Czech Jana Luksemburskiego powołującego się na swoje prawo do korony polskiej, odpowiedział postulator polski biskup kujawski Gerward, argumentując, że Władysław Łokietek – „pan przyrodzony” (*dominus naturalis*) i „prawy dziedzic” (*heres legitimus*) nabył prawo do korony „prawem naturalnym” (*iure naturae*), a więc na drodze dziedzictwa<sup>70</sup>. Bynajmniej nie wspominał on nic o elekcji. Jest jednak znamienne, że papieskie zezwolenie na koronację było następstwem supliki wniesionej przez ogół stanów Królestwa Polskiego przedstawionej przez posła (*nuntius*) w osobie wspomnianego biskupa Gerwarda<sup>71</sup>. Decyzja o podjęciu starań o koronację zapadła na wiecu w Sulejowie w czerwcu roku 1318<sup>72</sup>. W sumie oznaczałoby to, że Łokietek korzystał z dwóch równoległych tytułów do tronu – praw dziedzicznych oraz elekcji. W rzeczy samej król Łokietek przyznawał zdecydowany priorytet dziedziczeniu. Dawała temu wyraz używana przez niego tytułatura, w której – jak stwierdza Anna Adamska – ujawniały się aktualny zakres władzy i pretensje polityczne<sup>73</sup>:

- 1289: *dux Syradie, Cuyavie, heres Cracovie*<sup>74</sup>;  
 1299: *dux Regni Polonie, princeps Pomeranie, Cuiavie, Lancicie ac Syradie*<sup>75</sup>;  
 1306: *dux Cracovie, Sandomirie, Syradie, Cuiavie et Lancicie*<sup>76</sup>;  
 1308: *dux Cracovie, Sandomirie, Pomeranie, Cuyavie, Lancicie, Syradie, ac heres totius Regni Polonie*<sup>77</sup>;  
 1310: *Dei gratia dux Cracovie, Sandomiriae, Lancicie, Cuiavie et Siradie*<sup>78</sup>;  
 1313: *heres Regni Polonie*<sup>79</sup>;  
 1314: *heres Regni Polonie, dux Cracovie, Sandomirie, Syradie, Lancicie et Cuiavie*<sup>80</sup>;  
 1315: *rex Polonie, Cuiavie, Sandomirie, Syradie, Lancicie et Cuiavie dux*<sup>81</sup>;  
 1322: *Rex Poloniae, nec non terrarum Cracovie, Sandomirie, Lancicie, Cuiavie, Siradieque dux*<sup>82</sup>;  
 1327: *Rex Polonie, nec non terrarum Cracovie, Sandomirie, Siradie, Lancicie, Cuiavieque dux et dominus*<sup>83</sup>;

<sup>70</sup> J. Wyrozumski, *Dzieje Polski piastowskiej*, s. 301.

<sup>71</sup> *Dudum venerabilis frater noster Gerwardus episcopus Wladislaviensis, vester et dilectorum filiorum Abbatum, Monasterium, priorum Predicatorum et guardianorum Minorum ordinum et conventuum orundem, nec non capitulorum, ecclesiarum ac nobilium virorum ducum, comitum, baronum ac universitatum, civitatum et castrorum per Regnum Polonie consistencium nuncius ad hoc specialiter destinatus. Vetera monumenta*, t. I, s. 147.

<sup>72</sup> E. Długopolski, *Władysław Łokietek*, s. 188 i n.; J. Wyrozumski, *Dzieje Polski piastowskiej*, s. 299, 300.

<sup>73</sup> A. Adamska, *Arengi w dokumentach Władysława Łokietka. Formy i funkcje*, Kraków 1999, s. 122.

<sup>74</sup> KDM, t. II, nr DXIV, s. 176 (1289).

<sup>75</sup> CDPol, t. I, nr XCII, s. 161 (6 IX 1299).

<sup>76</sup> KDM, t. II, nr CXXXV, s. 165 (15 V 1306).

<sup>77</sup> KDM, t. II, nr CXVI, s. 151 (24 VIII 1308).

<sup>78</sup> CDPol, t. I, nr CIII, s. 180 (1 IV 1310).

<sup>79</sup> Z 10 listopada 1313 r. Zob. J. Wyrozumski, *Dzieje Polski piastowskiej*, s. 295.

<sup>80</sup> CDPol, t. I, nr CV, s. 183 (14 VIII 1314).

<sup>81</sup> KDM, t. II, nr IX, s. 12 (24 V 1315).

<sup>82</sup> CDPol, t. I, nr CVI, s. 184 (16 XII 1322).

<sup>83</sup> KDM, t. II, nr DXCIII, s. 264 (2 II 1327).

1329: *rex Polonie nec non terrarum Cracovie, Sandomirie, Siradie, Lancicie, Cuiavieque dominus et heres*<sup>84</sup>;

1331: jak w roku 1329<sup>85</sup>;

1333: *divina providentia Rex universalis Polonie*<sup>86</sup>.

Władysław Łokietek jako pierwszy z władców polskich zaczął używać w swej tytulaturze regularnie tytułu „pan i dziedzic” (*dominus et haeres*) ziem Królestwa Polskiego<sup>87</sup>. Jak widać z powyższego zestawienia, dokumenty z tym tytułem po raz pierwszy pojawiają się dopiero w 1329 r.<sup>88</sup> Natomiast we wcześniejszych dokumentach występowało przez pewien czas określenie *heres Regni Poloniae*, jako wyraz jego roszczeń do Wielkopolski<sup>89</sup>.

Choć dziedzictwo Łokietka, jako tytuł do władzy było traktowane priorytetowo, tradycja elekcji króla Władysława była jednak żywa. Jej potwierdzeniem są zeznania niektórych świadków składane w procesach polsko-krzyżackich. W procesie toczonym w Inowrocławiu przed papieskim sądem delegowanym w 1339 r. rycerz Gniewomir z Czarnkowa zeznał m.in.:

*Dixit eciam, quo mortus dicto domino rege Premislao sine prole, barones, milites et nobilem regni Polonie recuperunt in dominum suorum et in regem Polonie dominum Wladislaum quondam Polonie, patrem istius domini Kazimiri nunc regis, tunc ducem Cuyavie, in dominum regni Polonie, qui postea fuit coronatus in regem Polonie (...)*<sup>90</sup>.

Tradycja ta utrzymywała się także w XV w. Na elekcję powoływano się w prowadzonych w czasach Władysława Jagiełły procesach polsko-krzyżackich. W 1422 r. przed papieskim sądem delegowanym strona polska powoływała się na elekcję króla Władysława Łokietka na króla Polski. Stwierdzenie to figurowało w artykułach dowodowych<sup>91</sup>, a z kolei było potwierdzane w zeznaniach świadków. W szczególności Jan biskup włocławski zeznał:

<sup>84</sup> KDM, t. II nry: DXCVII, s. 266 (I VII 1329); DC, s. 271 (30 XI 1329); DCIV, s. 277 (26 V 1331).

<sup>85</sup> KDM, t. II, nr DCIV, s. 277 (26 V 1331).

<sup>86</sup> KDM, t. I, nr CXCI, s. 226 (1333).

<sup>87</sup> W XIII w. książęta polscy nie używali tytułu *heres*, lecz *dux* z dodaniem nazwy dzielnicy lub miasta: *dux Cracovie, dux Opoliensis* itd. Por. A. Świeżawski, „*Dux Regni Poloniae*” and „*Haeres Regni Poloniae*”. *The Titles of Polish Rulers in the 13th-14th Centuries*, „*Acta Poloniae Historica*”, t. 69, 1994, s. 5-16.

<sup>88</sup> Por. dokument z 1 lipca 1329 r. KDM, t. II, nr DXCVII, s. 266. W dokumentach wcześniejszych tytułu tego nie było. Por. Ibidem, nry DLXXXII, s. 251-252 (16 VI 1321); DLXXXVIII, s. 257 (6 II 1325); DXCI, s. 262 (2 II 1327).

<sup>89</sup> Zob. wyżej przyp. 85 a także: CDPol, t. I, nr CV, s. 183 (14 VII 1314).

<sup>90</sup> *Lites ac res gestae inter Polonos Ordinemque Cruciferorum*. t. 1: *Sprawa wytoczona w Inowrocławiu w r. 1320. Sprawa wytoczona w Warszawie r. 1339*, ed. I. Zakrzewski, Z. Celichowski, Poznań 1890, s. 397.

<sup>91</sup> *LVI. Item ponit quo licet prefatus dominus Wladislaus Rex existens dux Cuijauie et nepos legitimus Conradi ducis Cuijauie et Mazouie supradicti seu filius legitimus et heres ejusdem Conradi awi sui et pro tali et ut talis tentus habitus creditus et reputatus fuit electus in Regno Polonie*

*Super LVI articulo interrogatus respondit vera esse contenta in ipso articulo videlicet quomodo dictum Wladislaus fuit electus in Regem Polonie*<sup>92</sup>.

Podobnie zeznawał biskup płocki Jakub:

*Super LVI articulo interrogatus respondit se tantum sire et contentis in ipso articulo, quo audiuit dici communiter publice et notorie Wladislaum in ipso articulo nominatum fuisse electum in Regem Polonie (...)*<sup>93</sup>.

Władysław Łokietek zmarł 2 marca 1333 r. Osiem tygodni później miała miejsce koronacja jego jedyne go pozostałego przy życiu syna – Kazimierza (ur. 30 IV 1310 – zm. 5 XI 1370). Był dziedzicem zmarłego monarchy, ale mimo to doszło do elekcji potwierdzającej, która poprzedziła koronację. Potwierdza to zapiska w Roczniku kujawskim [Kronice katedralnej krakowskiej]:

*Rex igitur Wladislaus anno Domini 1333 sexta Nouas Marcii, ut pie creditur, migravit in Christum. Eodem anno omne regnicole unanimi voto voluntatis consensu ducem Kazimirum filium suum in regem Poloniae susceperunt, et in die s. Marci evangeliste in ecclesia Cracoviensi per Ianislaum archiepiscopum Gneznensem et suos suffraganeos coronaverunt*<sup>94</sup>.

Rocznikarz nie użył wyrażenia elekcja, lecz wspominał o przyjęciu na króla (*in regem Poloniae susceperunt*) oraz o jednomyślnej woli i zgodzie mieszkańców. Natomiast według Jana Długosza bezpośrednio po pogrzebie Władysława Łokietka odbył się w Krakowie zjazd elekcyjny<sup>95</sup>. Na zjeździe tym kandydaturę Kazimierza poparli posłowie króla węgierskiego Karola Roberta, który w razie jego wyboru obiecywał udzielenie „wszelkiej możliwej pomocy w postaci wojska, koni i broni”<sup>96</sup>. Kandydaturę rozważano w łonie rady królewskiej i koła rycerskiego. Zyskała ona jednogłośnie aprobatę przez aklamację. Królowi ze względu na brak pełnej dojrzałości przyznano doradcę w osobie Spytka z Melsztyna<sup>97</sup>. Opis zjazdu elekcyjnego, na którym miałyby dojść do wyboru, a w istocie przyjęcia Kazimierza na króla, Aleksander Semkowicz nazwał „wymysłem Długosza”<sup>98</sup>. Opinię tę podzielił także współczesny ba-

---

*antequam dicto ducatu Pomeranie spoliatus ut premissum est et postea eciam in Regem coronatus et pro Rege necnon ut Rex Polonie tentus habitus et reputatus. Lites, t. II, Posnaniae 1855, s. 38.*

<sup>92</sup> Ibidem, s. 195.

<sup>93</sup> Ibidem, s. 203.

<sup>94</sup> MPH, t. III, s. 211. Zob. R. Sobotka, *Powolywanie władcy w Rocznikach Jana Długosza*, Warszawa 2005, s. 150.

<sup>95</sup> *Polska Jana Długosza*, red. H. Samsonowicz, Warszawa 1984, s. 138.

<sup>96</sup> Ibidem, s. 138. W Roczniku Traski figuruje informacja, że Kazimierz został królem za radą króla węgierskiego. MPH t. II, s. 859.

<sup>97</sup> „Kiedy tam wszystkich poproszono o głosy i policzono je, zarówno możni, jak i szlachta zgodnie z prośbami ojca, nie tyle głosami, ile jednomyślnym krzykiem wybierają na króla nie kogo innego, jak księcia Kazimierza jako przyrodzonego następcę” (*Polska Jana Długosza*, s. 138). Por. R. Sobotka, *Powolywanie władcy*, s. 160.

<sup>98</sup> A. Semkowicz, *Krytyczny rozbiór*, s. 354.

dacz Długosza – Roman Sobotka<sup>99</sup>. Uważam, że nie można dezawuować całkowicie wspomnianej relacji, która wyszła spod pióra najwybitniejszego polskiego dziejopisa. Długoszowa relacja znajduje przynajmniej częściowe potwierdzenie w wyżej przytoczonej zapisce Kroniki katedralnej krakowskiej. Jest znamienne, że Aleksander Semkowicz nie zanegował Długoszowej informacji o zjeździe w Krakowie w dniu 1 września 1306 r.<sup>100</sup>, konfrontując ją z zapiską z Kroniki katedralnej, prawie identyczną jak ta z roku 1331. Uznając tę z ostatnią za niewiarygodną, nie był więc konsekwentny. Z pewnością na pogrzeb króla Łokietka przybyli do Krakowa biskupi i dygnitarze ze wszystkim ziem Królestwa. W okresie poprzedzającym koronację Kazimierza odbywano narady nad sprawami państwa. Zapewne jednym z pierwszych było zgromadzenie, na którym zapadła wspomniana przez Kronikę katedralną „jednomyślna zgoda” na przyjęcie młodego królewicza na następcę Łokietka. Kazimierz był jedynym synem zmarłego króla, a więc jego naturalnym dziedzicem (*heres naturalis*). Mimo to w Kronice katedralnej krakowskiej, jak też w opisie Długosza figuruje także wzmianka o „prośbach ojca” za jego wybo-rem<sup>101</sup>, czyli w swej istocie desygnacja. Elekcja Kazimierza byłaby więc ze swej istoty elekcją potwierdzającą jego prawo do tronu, które wynikało z dziedzictwa oraz desygnacji ojcowskiej.

Następcą Kazimierza Wielkiego, zmarłego 5 listopada 1370 r., został król Węgier Ludwik Andegaweński. Był on bliskim krewnym polskiego króla, jako syn Elżbiety Łokietkówny, siostry Kazimierza Wielkiego<sup>102</sup>. Kwestia tytułu prawnego Ludwika do objęcia tronu w Polsce interesowała wielu badaczy. Według Oswalda Balzera Ludwik został królem polskim na podstawie Kazimierzowego rozporządzenia, a więc desygnacji oraz praw dziedzicznych z tytułu pokrewieństwa. Zastosowano regułę zwyczajowego polskiego prawa spadkowego, dopuszczającego dziedziczenie przez kobiety. Tego rodzaju tytuł prawny wymagał dla swej ważności desygnacji poprzednika albo elekcji<sup>103</sup>. W przypadku Ludwika była to właśnie desygnacja<sup>104</sup>. Ten pogląd jest obecnie

<sup>99</sup> R. Sobotka, *Powoływanie władcy*, s. 150.

<sup>100</sup> W *Krytycznym rozbiórce* mylnie podano „1 października”. A. Semkowicz, *Krytyczny rozbiór*, s. 329.

<sup>101</sup> *Illum itaque in spem huius, quod hactenus lacertis periculisque meis defensavi protexique, regni genitum, vobis comedantum facio vosque, quorum in me recencia sunt merita, deprecor et obtestor, ut presentem hunc filium meum Kazimirum in solium regnumque meum surrogetis et vestram fidem, subiectionem et benivolenciam erga eum, quem macte virtutis ess, nisi me fallat affectio, auguror augeatis. Te quoque, Kazimire fili, adhortor; ut gentem Polonicam, cuius te regem presidemque relinquo, pietatis studio et iusticie legibus gubernes (...). Ioannis Długossi annales seu cronicae incliti Regni Poloniae, liber nonus, textum recensuit et moderavit D. Turkowska, adiutrice M. Kowalczyk, commentarium confecit Christina Pieradzka, Varsaviae 1978, s. 179.*

<sup>102</sup> O. Balzer, *Genealogia Piastów*, Kraków 1895, s. 376-378. Zob. też: J. Wyrozumski, *Kazimierz Wielki*, Wrocław 2004, s. 225 i n.

<sup>103</sup> Wg Jana Dąbrowskiego prawo Ludwika Węgierskiego do tronu polskiego opierało się „na dziedziczeniu przez kobiety oraz na elekcji”. Idem, *Koronacje andegaweńskie w Polsce*, [w:] *Studia historyczne ku czci Stanisława Kutrzeby*, t. II, Kraków 1938, s. 141.

<sup>104</sup> O. Balzer, *O następstwie tronu w Polsce*, s. 114 [400], 116 [402], 117 [403].



zarzucony. Według powszechnej opinii historyków<sup>105</sup> Ludwik Węgierski objął tron polski na podstawie układów sukcesyjnych zawartych przez Kazimierza Wielkiego z jego szwagrem, królem węgierskim, Karolem Robertem w 1339 r. w Wyszehradzie, a następnie ponowionych z królem Ludwikiem w 1355 r. w Budzie<sup>106</sup>. W układach tych brało udział także polskie rycerstwo, które za swoją zgodę na sukcesję Ludwika uzyskało od niego osobny przywilej, zwany „budzińskim” z 24 stycznia 1355 r. Z tego też powodu, zdaniem Juliusza Bardacha, władca ten objął sukcesję w Polsce na podstawie kazimierzowskiej de sygnacji potwierdzonej elekcją<sup>107</sup>. W wydanym 30 lat później syntetycznym opracowaniu dziejów ustroju i prawa dawnej Polski, ten sam badacz określił objęcie tronu polskiego przez króla Ludwika „zachwianiem się zasady dziedziczności”<sup>108</sup>.

Powyżej przedstawione stanowiska wymagają konfrontacji z przekazami źródłowymi. W tym względzie najważniejszy jest przekaz Kroniki Janka z Czarnkowa, w którym najpełniej opisane zostały istotne okoliczności związane z objęciem tronu w Polsce przez Ludwika Andegaweńskiego. Podstawę do tego stanowiły umowy (układy sukcesyjne) zawarte przez Kazimierza z królem Karolem Robertem, a następnie z Ludwikiem.

„Właściwa umowa – jak pisze kronikarz – przysięgą i aktem piśmiennym stwierdzona, zawierała między innymi głównie trzy następujące warunki: po pierwsze przyrzekł król Ludwik wszystkie granice Królestwa Polskiego (opatrzyć), w szczególności zobowiązał się sam, swoimi ludźmi, własnym kosztem i staraniem odzyskać Pomorze; dalej, jeśli wspomniany król Kazimierz zejdzie bez męskiego potomstwa, a Ludwik, król węgierski, po nim na królestwie nastąpi, nie wynosić na urząd starościński żadnego cudzoziemca, lecz jedynie któregośkolwiek z Polaków; nareszcie, żadnych nowych opłat czyli podatków nie nakładać, prawa zaś, przywileje i swobody ziemianom nienaruszenie zachowywać oraz wszystko, co było niesprawiedliwie zabrane tak mężom kościelnym jak świeckim zwrócić bez najmniejszego sprzeciwiania się”<sup>109</sup>.

<sup>105</sup> J. Wyrozumski, *Geneza sukcesji andegaweńskiej w Polsce*, „Studia Historyczne”, R. 25: 1982, z. 2, s. 193 i n. Na temat polityki dynastycznej schyłkowego okresu rządów Władysława Łokietka zob. także K. Jasiński, *Współpraca polsko-węgierska w dziedzinie polityki dynastycznej u schyłku panowania Władysława Łokietka*, [w:] *Cracovia – Polonia – Europa. Studia z dziejów średniowiecza ofiarowane Jerzemu Wyrozumskiemu w sześćdziesiątą piątą rocznicę urodzin i czterdziestolecie pracy naukowej*, red. W. Bukowski, K. Ożóg, F. Sikora, S. Szczur, Kraków 1995, s. 245-254; idem, *Polityka małżeńska Władysława Jagiełły*, [w:] *Genealogia: rola związków rodzinnych i rodowych w życiu publicznym w Polsce średniowiecznej na tle porównawczym*, red. A. Radziwiński, J. Wroniszewski, Toruń 1996, s. 9-28; J. Śliwiński, *Powiązania dynastyczne Kazimierza Wielkiego a sukcesja tronu w Polsce*, Olsztyn 2000, s. 18, 23-25. Tam przegląd literatury przedmiotu.

<sup>106</sup> Zob. przegląd literatury w tym zakresie J. Wyrozumski, *Geneza sukcesji andegaweńskiej w Polsce*, s. 185-189; idem, *Kazimierz Wielki*, s. 223 i n.; R. Sobotka, *Powołanie władcy*, s. 150.

<sup>107</sup> J. Bardach, HPPP t. I, s. 437.

<sup>108</sup> Zob. J. Bardach, B. Leśnodorski, M. Pietrzak, *Historia ustroju i prawa polskiego*, wyd. 3, Warszawa 1996, s. 102.

<sup>109</sup> *Kronika Janka z Czarnkowa*, tłum. Józef Żerbiłło, opr. tekstu i przypisów Marek D. Kowalski, Kraków 1996, s. 29.

Z kolei druga strona umowy, a więc – jak zapisał Janko – „panowie i szlachta całego królestwa polskiego, jemu i synom jego jedynie, gdyby miał ich, przyrzekli wierność, jeśli i o ile będzie dotrzymane to, co im ten pan obiecał”. Nieznany jest pisemny akt wymienionej umowy, ale zachowały się akt panów węgierskich z 30 kwietnia 1355 r.<sup>110</sup> oraz wspomniany już przywilej generalny z 24 stycznia 1355 r. dla polskiej szlachty, a także dla duchowieństwa i mieszczan<sup>111</sup>. Układ sukcesyjny zawarty został nie przez samego króla Kazimierza, ale przez Koronę Królestwa Polskiego reprezentowaną przez króla i rycerstwo. Zgoda na objęcie tronu przez Ludwika, a także – jak to wynika z treści samego przywileju budzińskiego – przez jego męskich potomków była w swej istocie elekcją nowej dynastii, której pierwszym przedstawicielem miał być Ludwik lub jego synowiec Jan, syn Stefana<sup>112</sup>.

Kazimierz Wielki zmarł 5 listopada 1370 r. Następstwo Ludwika nie podlegało już żadnej kwestii i nie wymagało żadnego potwierdzenia<sup>113</sup>. Po przybyciu Ludwika do Krakowa w celu koronacji i objęcia tronu polskiego w łonie rady królewskiej wynikł spór co do miejsca koronacji. Arcybiskup gnieźnieński Jarosław Bogoria Skotnicki oraz dygnitarze świeccy, określane przez kronikarza jako *nuncii communitatis Poloniae Maioris*, domagali się, aby koronacja odbyła się w Gnieźnie. Ustąpili po naciskiem Ludwika, który przyrzekł pojawić się w katedrze gnieźnieńskiej w stroju koronacyjnym i pozostawić w jej skarbcu insygnia królewskie<sup>114</sup>. Był to, jak się później okazało, wybieg. Przybywszy do Gniezna, Ludwik stanowczo odmówił ponownej koronacji<sup>115</sup>.

**III.** W świetle powyższego opisu faktów związanych z kolejnym obejmowaniem tronu w Krakowie począwszy od Kazimierza Sprawiedliwego do Ludwika Węgierskiego nie może być wątpliwości, że tron ten obsadzany był na

<sup>110</sup> KDKK, t. I, nr CCII z 30 IV 1355 r., s. 208; *Codex diplomaticus Regni Poloniae et Magni Ducatus Lituaniae*, ed. M. Dogiel, t. I, Vilnae 1758, s. 38.

<sup>111</sup> *Jus Polonicum codicibus veteribus manuscriptis et editionibus quibusque collatis*, ed. J.V. Bandtkie, Varsaviae 1831, s. 156-158; KDKK, t. I, nr CCI z 24 I 1355 r., s. 256-258; *Ioannis Dlugossi annales*, lib. IX, s. 273-276. O znaczeniu przywileju budzińskiego w kontekście porównawczym z przywilejem koszyckim z 1374 r. zob. D. Bagi, *Wpływ i znaczenie szlachty polskiej i węgierskiej pod koniec XIV wieku. Próba porównania przywileju budzińskiego z 1355 r. z przywilejem koszyckim z 1374 r. w świetle potwierdzenia Złotej Bulli roku 1351*, [w:] *Polska i Węgry w kulturze i cywilizacji europejskiej*, Kraków 1997, s. 35-45.

<sup>112</sup> Potwierdza to następujący fragment przywileju budzińskiego: *Demum, si (quo absit), nos, aut dominum Joannem nepotem nostrum, ducem, absque haeredi masculini sexus decedere contingat, extunc omnia pacta, conventiones, dispositiones, ordinationes, iuramenta fidelitatis et hommagii et obligamina quaelibet confecta super facto regni Poloniae supradicti, quae nos aut nostros et ipsius haeredes contingebant, eo ipso annihilentur (...)*. *Jus Polonicum*, s. 157.

<sup>113</sup> Por. notatkę w Kronice katedralnej krakowskiej: *Anno Domini 1370 Lodvigus rex Ungariae nepos regis Kazimiri unanimi voluntate regnicolarum in regem suscipitur et per Iaroslauum archiepiscopum ac suos suffraganeos in ecclesia Cracoviensi, in die sancte Elizabeth coronatur*. MPH t. III, s. 211.

<sup>114</sup> *Kronika Janka z Czarnkowa*, [w:] *Monumenta Poloniae Historica*, t. II, opr. J. Szlachtowski, Kraków 1872, s. 644.

<sup>115</sup> *Ibidem*.

drodze elekcji. Elekcje te nie były samym tylko faktem, a więc wyłomem w zasadzie dziedziczności, jak to wyobrażał sobie Oswald Balzer. Elekcja w księstwie krakowsko-sandomierskim była trwałą instytucją polityczno-prawną. Każdy nowy pretendent do tronu, aby sprawować władzę musiał uzyskać akceptację ze strony możnowładztwa i rycerstwa, którzy stanowili wraz z biskupem krakowskim oraz – od lat osiemdziesiątych XIII w. także mieszczaństwem Krakowa – zasadnicze gremium wyborcze. Elekcja nie była wolna co do kręgu potencjalnych kandydatów, lecz ograniczona do krewnych zmarłego księcia. Możliwe było jednak oddanie tronu w ręce przedstawiciela obcej dynastii, jak to miało miejsce w przypadku Wacława II Czeskiego<sup>116</sup>. W obsadzie tronu liczyły się prawa dziedziczne Piastowiczów, ale sama dziedziczność nie była wystarczającym tytułem do objęcia rządów. Stąd zabiegi panującego o jej umocnienie, a więc przez adopcję, desygnację lub układy na przeżycie. Prowadziły one w istocie do *sui generis* elekcji *vivente rege* albo dawały podstawę do elekcji potwierdzającej. Występujące w księstwie krakowskim dwukrotnie rządy opiekuńcze<sup>117</sup> nie stanowiły w istocie wyjątków w kierunku dziedziczenia tronu. W swej istocie oznaczały szczególną postać wyboru następcy, o czym świadczy zwłaszcza opisana w Kronice Kadłubka elekcja Leszka Białego.

O wyborze na tron w Krakowie w czasach od Kazimierza Sprawiedliwego do Władysława Łokietka decydował w zasadzie faktyczny układ sił politycznych. Księciem krakowskim zostawał ten z pretendentów, który był w istocie silniejszy i sprytniejszy w pozyskaniu poparcia lokalnych możnych i rycerstwa. Dominacja siły i polityki była między innymi skutkiem braku ścisłych reguł regulujących następstwo tronu. Z pewnością regułą nie była zasada senioratu, gdyż jej w ogóle nie brano pod uwagę. Sama dziedziczność pełniła co najwyżej funkcję warunku wyboru; nie była natomiast tytułem do tronu.

Istotne zmiany w kierunku stworzenia ścisłych zasad następstwa tronu podjęto dopiero w okresie rządów Władysława Łokietka. Polegały one na forsowaniu zasady dziedziczności tronu, jako tytułu legitymizującego rządy tego władcy. Podstawą do tego była ideologia dziedziczności tronu zaczerpnięta z nauczania Kościoła katolickiego, który postrzegał ją jako zasadę prawa natury, a więc opartą na woli Bożej<sup>118</sup>. W ten właśnie sposób dziedziczenie, jako drugą obok elekcji drogę do objęcia władzy państwowej określał św. Tomasz

<sup>116</sup> Inny przykład to gotowość Przemysła II, króla Polski (Wielkopolski), do oddania tronu wielkopolskiego Mszczujowi II, nie pochodzącemu bynajmniej z rodu Piastów.

<sup>117</sup> Zob. W. Sobociński, *Historia rządów opiekuńczych w Polsce*, „Czasopismo Prawno-Historyczne”, t. 2: 1949, s. 283-284. Por. także s. 338-341 o związkach dziedziczności tronu i rządów opiekuńczych.

<sup>118</sup> Por. List do Rzymian św. Pawła, 8,17: „Synostwo Boże Chrześcijan. (...) Jeżeli zaś jesteśmy dziećmi, to i dziedzicami: dziedzicami Boga, a współdziedzicami Chrystusa”. *Pismo Święte Nowego Testamentu*, opr. zespół biblistów polskich z inicjatywy benedyktynów tyńskich, Lublin 1988, s. 468.

z Akwinu w traktacie *O władzy królewskiej*<sup>119</sup>. Samo dziedziczenie, jako fundamentalna zasada następstwa tronu, gwarantowało większą stabilizację państwa, nie tylko eliminując spory co do osoby następcy, ale także wywierając wpływ na przyszłość. Król–dziedzic dawał rękojmię zachowania istniejącego porządku prawnego w większym stopniu niż władca wybrany. Syn jako dziedzic winien respektować wolę ojca i stworzony przez niego porządek. Zasada dziedziczenia tronu nawiązywała do pradawnej w Polsce idei traktowania Piastów jako panów przyrodzonych (*domini naturales*). Koncepcję tę lansował Anonim zwany Gallem w swej Kronice. Bynajmniej nie był jej wynalzcą, gdyż analogiczna koncepcja znana jest w Hiszpanii, Francji czy Anglii w XII i XIII w.<sup>120</sup>

Odwoływanie się przez Łokietka do praw dziedzicznych i koncepcji pana przyrodzonego (*dominus naturalis*) nie miało nic wspólnego z patrymonialnym charakterem państwa, który wypada uznać za kreację XIX-wiecznej historiografii<sup>121</sup>. Było zrazu politycznym zabiegiem obliczonym na danie odporu pretensjom króla czeskiego Jana Luksemburskiego do tronu polskiego w związku z polskimi staraniami o zgodę papieżstwa na koronację. Znalazło ono poparcie z strony Kościoła polskiego a także samego papieżstwa zainteresowanego w stabilizacji układu politycznego w Polsce<sup>122</sup>.

Kazimierz Wielki objął tron jako dziedzic, ale z akceptacją możnych. W odniesieniu do jego osoby miała miejsce elekcja potwierdzająca, którą w swej kronice opisał Jan Długosz. Kazimierz Wielki powoływał się i podkreślał swoje prawa dziedziczne, co znajdowało pełny wyraz w jego tytułach *dominus et haeres*. W jego polityce budowy i umocnienia Królestwa Polskiego sprawa sukcesji zajmowała szczególnie doniosłe miejsce. Jako monarcha roztropny i przezorny, dbały o przyszłość państwa zdecydował się on na zawarcie układu sukcesyjnego z królem węgierskim. Stronami tego układu nie był jednak sam król, ale także rycerstwo polskie, które zgodziło się w Budzie w 1355 r., aby przyszłym królem Polski został Ludwik Węgierski oraz jego męscy potomkowie, albo jego siostrzeniec Jan lub jego męscy potomkowie. Tym samym przynajmniej formalnie usiłowano pogrzebać zasadę elekcyjności tronu polskiego, ustanawiając w to miejsce pisaną zasadę prawną dziedziczności tronu, która wcześniej w Krakowie nie obowiązywała. Jak się okazało w niedalekiej przyszłości, brak męskich sukcesorów Ludwika i Jana otworzyły na nowo kwestię następstwa w Polsce na drodze elekcji<sup>123</sup>.

<sup>119</sup> Zob. Św. Tomasz z Akwinu, *O władzy*, [w:] idem, *Dzieła wybrane*, przeł. J. Salij OP, Kęty 1999, s. 221-258.

<sup>120</sup> Por. G. Martin, *Le concept de 'naturalité' (natureza) dans les Sept parties d'Alphonse X le Sage*, [w:] *E-Spania. Revue interdisciplinaire d'études hispanique médiévales*, 5 juni 2008, <http://e-spania.revues.org/index10753.html>, s. 1-10.

<sup>121</sup> Por. J. Matuszewski, *Polska monarchia patrymonialna*, op. cit., passim.

<sup>122</sup> Por. bullę papieża Jana XXII zezwalającą na koronację: *Vetera monumenta*, t. I, nr CCXXVI z 20 VIII 1320 r., s. 147. E. Długopolski, *Władysław Łokietek*, s. 188-197.

<sup>123</sup> Autor składa podziękowanie mgrowi Maciejowi Mikule (Katedra Historii Prawa Polskiego UJ) za uwagi merytoryczne i pomoc w redakcji przypisów.